

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 16 Stycznia v.s. 1825 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Przez Najwyższy Ukaz do Kapituły Orderu Rossyjskich, pod dniem 12 grudnia, na zaświadczenie JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA i WIELKIEGO XIAŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, o gorliwości w obowiązkach służby, Urzędnicy Gubernii Podolskiej, poniżej wyliczeni, Naylaskawi y! udarowany został znakami brylantowanymi orderu s. *Anny* 3giej klasy Pocztmistrz gubernialny, radca kolegialny *Janowski*; oraz, mianowani Kawalerami orderu s. *Anny* 3ciej klasy: Radcy kolegialni: Podskarbi gubernialny, *Pawlicki*; Radca Sądu Głównego, 2go Departamentu *Stawecki* i byli Radca Izby Skarbowej *Kondracki*; Radcy Rządu Gubernialnego: Radca kolegialny *Kelchner*; Radca dworu *Janowicz* i Radca honorowy *Pawlikowski*; Marszałkowie: powiatu kamienieckiego *Sarnecki* i powiatu mohilewskiego *Jaroszyński*; byli marszałek powiatu lityńskiego *Karnelowski*; Radcy honorowi: Radca Izby Skarbowej *Chmielewski*; Sprawnik ziemski winnicki *Tutkowski*; Sekretarz Sądu Głównego, 2go Departamentu *Michałowski*; i Sekretarz Kancellaryi Gubernatora Cywilnego *Biernacki*. (z *Gaz. Senac.*)

— Wicher d. 9 grudnia, o godzinie 1szej południa, obalił w *Rydze*, kolosalny posąg s. *Chrystofa*, który stał na drodze szancowej do bramy Karola. Upadając ten posąg zabił żołnierza 3go pułku morskiego, któremu zgruchotał głowę.

— *P. Tanner*, inspektor szkół w *Lipawie*, zbierał ofiary na dzieci, które przez powódź *St. Petersburga* utracili rodziców. Nauczyciele i uczniowie złożyli 361 rub. 58 kop., a inne osoby 278 rub. 42 k.: w ogóle 640 r. ass.

— Powiadają, że w *Narwie*, d. 7 listopada, woda we wszystkich studniach tak się burzyła, jakby wrzała, i że w miejscach mało wzniesionych wezbrała się aż do wylania z brzegów.

— Straszliwa burza, z okropnym szturmem wiatru S.O. w nocy z 1go na 2gi grudnia, w *Lipawie*, trwała przez noc całą, a ku porankowi tak się powiększyła, że nawet domy murowane doznały wstrząśnienia. Szkody są bardzo wielkie w ogrodach i okolicach, w pozrywanych dachach z domów i kościołów, gdyż prawie wszystkie zostały bez dachu. Okręt kupiecki *lipawski*, porwany z *Kadyxu*, był już na samem wycieciu do portu, gdy go potok uniosł ku południowi, i na brzeg wyrzucił. Wnet, pomimo widocznej niebezpieczeństwa, naczelnik maytków, nawisłkiem *Debour*, polecił na ratunek tonącym, rziawszy z sobą kilku z podwładnych swoich, i ratował część ekwipażu; o 4tej powrócił dla zapanowania reszty ludzi i kapitana okrętu, i wtedy towarzyszyli mu maytkowie, których on nasamprzód ratował; a którzy nie chcieli opuścić towarzyszy niebezpieczeństwa swego. (*J. d. St. Petersburg.*)

*Pczola Północna* podaje do wiadomości następujący czyn poświęcenia się miłości bliźniego: 14 kwietnia 1824 r. we wsi *Kobylakach*, w powiecie jamburskim, w nocy zapalił się dom włościanina *Symona Nikołajewa*. Samego gospodarza nie było w domu: nieszczęśliwa żona, w prze-

strachu i bieganii, nie zdołała wynieść dwójga dzieci z domu, ogarnionego płomieniem. Zgromadzeni sąsiedzi, starali się przeciąć szerzenie się ognia, iratowali co było w domu. Wnet dało się słyszeć płaczliwe wołanie: *dzieci w ogniu, dzieci*. Łatwo jest wyobrazić sobie położenie nieszczęśliwej matki, która, prawie bez pamięci, sama niewiedziała, co ma począć. W tém, kozak 7go szwadronu czarnomorskiego, pułku kozackiego gwardyi, *Bazyli Grab*, nie uważając na grożące niebezpieczeństwo, a słuchając głosu samego tylko uczucia miłości chrześcijańskiej, rzuca się przez okno do gorejącego domu, znajduje nieszczęśliwe dzieci, już duszące się od dymu, wynosi je bez szkody z głębi płomieni, i oddaje matce. Właściciel tej wioski, *Baron Stakelberg*, i wszyscy mieszkańcy zaświadczyli, że odważny kozak narażał życie swe na największe niebezpieczeństwo, i został uratowany samą tylko Opatrznością Najwyższego, CESARZ JEGOMOŚĆ, otrzymawszy doniesienie o tak chwalebnym czynie kozaka *Graba*, Naylaskawiej raczył go udarować medalem z napisem: *za uratowania ludzi*, i rozkazał wydać mu 500 rubli pieniędmi.

## HISZPANIA.

Madryt d. 24 grudnia.

(z *Korrespondenta Hamburgskiego*).

Królestwo Ichmość, nim w miesiącu marcu do *Aranjuez* wyjadą, towarzyszyć będą Xięciu *Mazymilianowi* Saskiemu, w podróży do Królewskich mieszkań letnich, *la Granja* i *Prado*.

Układ między Francją a Hiszpanią, z przyczyny przedłużonego pobytu wojsk francuzkich, jest następujący: „Ponieważ Król Jmć Hiszpanii i Indyy za rzecz potrzebną uznał, część wojska francuzkiego, zatrzymać jeszcze, po pierwszym styczniu 1825, w swoich krajach, dla zyskania czasu, do zupełnego nanowu urzędzenia wojska hiszpańskiego i dla ustalenia przywrócenia spokojności publicznej; i ponieważ Król Jmć Chrześcijański Francyi i Nawarry pragnie Królowi Jmci Katolickiemu, dać nowy dowód żywego i szczerego przywiązania do Najjaśniejszej jego Osoby, dla utwierdzenia prawy jego władzy, oraz dla szczęścia i pomyślności jego ludów; przeto oba Monarchie, dla osiągnięcia tego celu postanowili: zawrzeć nowy układ: i na ten cel mianowali: Król Jmć Katolicki *Don Francisco de Zea-Bermudez*, pierwszego swego sekretarza stanu i t. d., a Król Jmć Chrześcijański, Pana *Boislecónte*, swojego sprawującego interessa przy dworze Króla Jmci Katolickiego, którzy, po wymienieniu swych pełnomocnictw, zgodzili się na następujące artykuły: 1) Stojące teraz korpusy wojska francuzkiego w Hiszpanii, mają być zmniejszone od 1 stycznia 1825 roku, do 22,000 ludzi; 2) Te wojska mają być rozłożone w następujących twierdzeniach: *Kadyzie*, na wyspie *Leonu* i miejscach przyległych, w *Barcellonie*, *San Sebastian*, *Pampelunie*, *Jaca*, *Sec de Urgel*, i *San Fernando-de-Figuerras*; 3) Oprócz tych wojsk ma pozostać brygada, z dwóch szwajcarskich regimentów, złożona, pod dowództwem generała w *Madrycie* i w tych okolicach, w których Król Jmć Katolicki, przebywać będzie, dla odbywania służby wspól z hiszpańskimi wojskami.



mi przy Królu Jmci i Królewskiej rodzinie; 4) wszystkie dotąd zajęte twierdze przez wojsko francuskie, wyjąwszy wymienione w drugim artykule, mają być opuszczone, a wojska, które nieskładają załogi, mają do 1 stycznia 1825 r. powrócić do Francji; 5) wojska francuskie osadzą załogami w 2gim artykule wymienione miasta i twierdze. Dowództwo wojskowe każdego z tych miast lub twierdz należec będzie do oficera francuskiego, a stosunki francuskich komendantów z jeneralnemi kapitanami, albo Wice-Królem Nawarry, w miastach, gdzie obie władze francuskie i hiszpańskie są połączone; ma nadal tak pozostać, jak było oznaczono, w ostatniej konwencji; 6) dowódcy francuscy, co się tycze powierzonych im służby, rozrządzać będą wszelkimi potrzebami wojska, jakie się znajdują w osadzonych twierdzeniach; ale te potrzeby dostarczać będzie Hiszpania. Broń i potrzeby wojenne nie będą z magazynów brane, bez zezwolenia na to francuskich komendantów. Król Jmć Katolicki przyrzuca na siebie, staranie wystawienia koszar, magazynów, potrzeb lazaretowych, transporta, etapy, rzeczy do opatrzenia twierdz w potrzeby oblężenia, również reparacye i inne za potrzebne uznane przedmioty; 8) Ponieważ podług 10go Art. konwencji d. 9 lutego, oznaczone, z góry, mające się płacić summy, na żołd, utrzymanie, umundurowanie i t. d. które stanowią różnicę stopy wojny od stopy pokoju, w stosunku do liczby wojsk zmniejszyć się powinny; przeto summa ta oznaczy fundusz miesięcznie do 900,000 franków. 9) Ze strony obu rządów mają być ułożone środki, dla oznaczenia summy wydatków, objętych w 6tym artykule konwencji d. 30 czerwca i dla zapewnienia jej wypłaty. 10) Ponieważ Król Jmć Chrześcijański tylko na uczynione żądanie Króla Jmci Katolickiego zostawuje wojska w Hiszpanii; przeto te wojska będą wnet wyprowadzone, skoro tylko obie układające się strony uznają tego potrzebę, trzymając się zastrzeżenia w 16 artykule konwencji z dnia 9 lutego; 11) Wszystkie warunki konwencji z dnia 9 lutego i do niej załączonego regulamentu, również i konwencji d. 10 lutego względem poczty wojskowej, które w nowym między obu rządami zawartym układzie, podług teraźniejszego stanu rzeczy, nie są odmienione; nad to wszystkie warunki konwencji d. 30 czerwca, które teraźniejszy umowie nie są przeciwne, przez cały ciąg trwania tej umowy zostaną w zupełnej swej mocy; 12) Niniejsza konwencja ma być ratyfikowana i ratyfikacye mają być jak najkrótszym czasie wymienione. *San Lorenzo de l'Escorial d. 10 grudnia r. 1824.* (Następują podpisy i ratyfikacye).

— Dnia 28. —

Projekt wysłania do Ameryki ważnej sprawy, zajmuje szczególniej uwagę rządu naszego. Dnia 21. rzeź była o tem na radzie ministrów: po czem minister wojny wysłał do kapitanów jeneralnych prowincyi rozkazy, iżby uwiadomili oficerów, będących na urlopie nieograniczonym, iż ci, którzyby chcieli bronić praw Króla w krajach zamorskich, będą potwierdzeni w tych samych stopniach, które posiadali d. 30 marca. Ma także wkrótce wyjść wyrok, stanowiący za ciąg 40,000 ludzi. *(J. de F.).*

— Dnia 31. —

Król Jmć, przekonany o potrzebie przyspieszenia oczyszczenia urzędników cywilnych, ciągle opóźnianiem różnemi przeszkodami i pozorami, postanowił: iżby po upłynionym miesiącu styczniu r. b. nieprzyjmowano żadnych not i podań w jutach, zajmujących się tą czynnością. *(J. de F.).*

#### PRUSSY.

Berlin d. 15 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć mianował dotychczasowego naczelnego prezesa Rejencji *Baumann* Naczelnym prezesem Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, na miejsce Pana *Zerboni di Sposetti*, uwolnionego dla słabości zdrowia.

Przez najwyższy reskrypt gabinetowy z 28 grudnia r. z. 1824, odnowiony został dawny przepis z d. 26 kwietnia 1794 z zaleceniem ścisłego wykonania. Podług niego, nie mają być pozwolone do druku wszelkie pisma, które albo podkopują zasady jakiegokolwiek religii, i chcą najsilniejsze jej prawdy wystawić na podejrzenie, śmiech i pogardę, lub też starają się religią chrześcijańską, Pismo święte, zawarte w nim dzieje, i prawdy objawione, wystawić ludowi za przedmiot powątpiewania, a nawet szyderstwa. Również jest wola Króla Jmci, aby w dziełach, służących dla mniejszej liczby czytelników, lub też tylko dla uczonych, przy obronie zdań sobie przeciwnych, wystrzegano się wszelkich niedorzecznych i niechrześcijańskich napaści na inne wyznania. Niemniej nie mają także pozyskać pozwolenia druku pisma, które dają do zhańbienia osobistego honoru i dobrej sławy. Gdyby w przypadku pismo za cenzurą wydane, zostało zakazaniem, powinien się wydawca najpierw udać do cenzora o wynagrodzenie, a dopiero w jego niemożności, następnie do skarbu. Opłata kosztów cenzury z kasy rządowej ustaje z dnia 1 stycznia r. b. i ma być jak dawniej było, od wydawcy lub drukarza i to po 3 srebrne grosze od arkusza drukowanego opłacana. Od tego samego dnia winien każdy wydawca jeden egzemplarz wydanego dzieła do biblioteki berlińskiej, drugi zaś egzemplarz do biblioteki uniwersyteckiej, swojej prowincyi, bezpłatnie odesłać; obowiązek także oddania jednego egzemplarza cenzorowi nie jest zniesiony. Dzieła zagraniczne nie mogą być w Prussach sprzedawane, aż po dopełnieniu przepisów cenzury krajowej.

#### NIEMCY.

Magdeburg d. 26 grudnia.

(z *G. Journal des Debats*).

Gazeta urzędowa naszej Regencyi, ogłosiła rozkaz gabinetowy następujący, przesłany pierwszemu prezydentowi *P. Stoltz*:

Moja jest wola, ażeby nowa organizacya stanów prowincyi saskiej, postanowiona prawem d. 27 marca ostatniego, podana była do wykonania. Mianowałem WPana kommissarzem na pierwsze zgromadzenie, które się ma odbywać, i zalecam WPanu niniejszem, pełnić obowiązki, przywiązane do tego urzędowania. Masz WP. nasamprzód przedsięwziąć środki, potrzebne do wyborów. Stosownie do tego przedmiotu i do tych, które od niego zależą, prawo zachowało sobie urządzenie, o których chcę mieć zdanie stanów, ażebym kazał odmienić, podług odmian szczególnych prowincyi, urządzenie, które ma być w tym względzie wydane. Jednakże potrzeba było ułożyć na pierwsze zgromadzenie urzędzenia, które WPanu przesyłam, rozkazując, ażebyś z niniejszym rozkazem podał je do wiadomości mieszkańców tej prowincyi, i stosował się do nich, kierując wybory. Berlin d. 27 listopada 1824 r.

Donoszą z Bremy pod dniem 29 grudnia. Dwory rzymski i francuski okazują dla siebie liczne dowody wzajemnego poważania. Francya oświadczyła dać dla pielgrzymów francuskich, udających się na jubileusz, okręt, który ich przewiezie bezpłatnie z Tulonu do *Civita-Vecchia*. Rząd papieżki ze swej strony, przyrzekł dawać pomieszkania bezpłatnie pielgrzymom francuskim.

Manheim d. 1 stycznia.

(z tejże gazety.)

Biskup *Spirski* nagle wezwał do powrotu wszystkich młodych ludzi, cyrkuli reńskiego, którzy sposobili w seminarium moguńckiem do stanu duchownego, a którym dla ukończenia nauk został wybór, między *Aschoffenburgiem* i *Würzburgiem*. Kładą za przyczynę tego środka, że byli sami młodzi księża, wychowani w Moguncyi, którzy się sprzeciwiali z największą mocą, połączenia szkół katolickich z ewangelickimi, które mają być zaprowadzone w całym cyrkule Reńskim już w wielu miejscach uskuteczniło.



## SAXONIA.

Drezno dnia 4 stycznia.

J. K. W. Xiążę Fryderyk Saski i Xiężna Małżonka jego, dzisiaj rano wyjechali do Pragi, dla znaydowania się na uroczystości installacyi J. C. W. Arcy-Xiążęcia Franciszka, na urządzie Wice-Króla Czeskiego. Ich Wysokoście powrócą d. 8 z J. K. W. Xiążęciem Janem Saskim i Xiężną Jego Małżonką. (J. d. Fr.).

## FRANCYA.

Paryż d. 4 stycznia.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Niektórzy członkowie Izby deputowanych chcieli umieścić wyraz *Konstytucya* w adressie odpowiedzi na mowę Króla; ale drudzy przeciw temu się oświadczyli, z przyczyny, że tego wyrazu nie było w mowie królewskiej.

Gazeta *Constitutionnel*, wyraża: iż w Izbie Parów ukazały się symptomata, które ministrów nabawiły niespokojnością: słysząc nawet, że jest mowa o mianowaniu 20 nowych Parów.

Podług wiadomości, z Indyi wschodnich, odebranych przez *Bordeaux*, wojna między Birmanami i Anglikami miała przybrać charakter surowszy. Birmanowie mają spieszenie posuwać się ku miastu *Kalkucie*, które zagrożone jest największym niebezpieczeństwem; i że najbogatsi mieszkańcy ztamtąd wyjechali.

Akademia francuzka obrała P. *Villemain* dyrektorem, a P. *Soumer* kanclerzem.

— Dnia 5. —

Posel nasz przy Cesarskim Dworze Rossyjskim, Hrabia *de la Ferronays*, miał u Króla Jmci wysłuchanie z pożegnaniem; i wczora udał się w podróż do miejsca swego przeznaczenia.

Hrabia *Alexander Damas*, który przed tym służył w stopniu półkownika w woj. ku angielskiemu, w tymże stopniu przyjęty został dogwardy francuzkiej.

*Ami de la Religion et du Roi* donosi, że xiążdz *Labcuderie* został wymazany z listy wielkich wikaryuszów awenionskich i tytularnych kanoników *St. Flour*.

PP. *Cherubini* i *Lisueur* otrzymali polecenie, ułożenia sztuk muzycznych, które będą grane podczas koronacyi Króla.

Pierwszego stycznia muzycy kaplicy pałacowej zebrali się, według zwyczaju, o 9 rano, w wielkiej galerii zamkowej, dla złożenia Królowi Jmci powinszowania. Król wyszedł z gabinetu, zbliżył się do artystów i przemówił do P. *Kretzschmar*. Sławny ten kompozytor przypomniał J. K. M. iż od młodości, doznawał jego dobrodziejstw. „Nigdy niezapomnę dodał z najwyższą czułością, że W. K. M. winieniem mój talent i moję sławę.“ W takim razie odpowiedział Król, W Pań wiele mi winienieś. (J. d. Fr.).

— Dnia 6. —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Na posiedzeniu Izby Deputacyi z d. 3 grudnia P. St. *Erick*, prezydent bióra handlowego i osad, wniósł projekt do prawa o komorach celnych. Główny punkt tego projektu dotyczy się podwyższenia opłaty od wełny. Mówca przytoczył, iż rozporządzenie z d. 14 maja 1824 r., (które na najcięższą wełnę nałożyło 4 razy większą opłatę od poprzedzającej) okazało się nader korzystnym dla chowu owiec; przeciwnie zaś przywóz zwyczajnej wełny tak dalece się miał powiększyć, iż w przeciągu pierwszych 9 miesięcy r. z. wyprawiono 2500 000 kilogramów tej wełny, dla czego i cło wchodowe od tego przedmiotu, w skutku dawniejszych rozporządzeń zostało podwyższone. Nakoniec dodał, iż wprowadzanie wełny stało się przedmiotem osobney spekulacyi nieprzynoszącej bezpośredniej korzyści fabrykantom sukna.

Na posiedzeniu Izby Deputacyi d. 5 b. m. wyznaczono kilka komisyy; komisyya, trudniąca się tomiorem projektu do prawa względem ustalenia

listy cywilney, składa się z margrabiego *Vailly*, z hrabiego *Casteja*, *Juigne Chilhaud de la Rigaudie*, hrabiego *Blanges*, hrabiego *Vaublanc*, margrabiego *d'Arcourt*, *Haccart*, hrabiego *Rouge*. Pomiedzy przyjętymi petycyami, znaydowała się petycyja P. *Vincent* z Paryża, która w celu opędzenia kosztów koronacyi, doradza, aby od wszystkich wexlowych agentów i agioterów wymagano kaucyi 10,000 fr. coby zarazem zabezpieczyło właścicieli kapitałów, którzy pokładają w tych ludziach swoje zaufanie. P. *Pascal Lamarre* udowodnił, iż nabywszy dawniej dobra pewnego emigranta, wszedł z nim w ugodę sprzedaży, gdy tenże emigrant wrócił do oyczyny. Żąda więc teraz byż uczestnikiem wynagrodzenia, które się należy temu emigrantowi.

Wielki kanclerz wniósł na posiedzeniu Izby Parów d. 4 b. m. projekt do prawa o świętokradztwie i o karze przestępstw kościelnych: rzeczony projekt jest ten sam, który wniesiono w przeszłym roku do Izby Parów. Wtenczas odrzucili go ministrowie wprzód jeszcze, nim go roztrząsnięto.

Jutro zostaną złożone w Izbie poselskiej raporta komisyyi upowaznionych do roztrząszenia listy cywilney. Prywatnie wręcono deputowanym pisma, wyszczególniające powody do projektów, o wynagrodzenie emigrantów i o zniżenie procentu.

Posąg generała *Pichegru*, został przeniesiony do *Luvru*.

— Dnia 9. —

(z *Gaz. Hamb. Börsen Halle*.)

Znaydujący się tu portugalczycy mają to za rzecz niezawodną, że uznanie krajow Ameryki południowej, dawniejszych osad hiszpańskich, przez Anglię, za główny cel miało, możność działania na Rząd Portugalski i skłonienia go do uznania niepodległości Brezylji.

Gazeta paryzka, *Etoile*, umieściła z gazety londyńskiej *British Traveller*, artykuł następujący: „Mamy wiadomość, że ostatniej soboty, w biurze spraw zewnętrznych, było wielkie zgromadzenie korpusu dyplomatycznego. Znaydowali się posłowie Rossyjski, Austryacki i Pruski, oraz różni reprezentanci Rządów Ameryki-Południowej przy dworze Króla Jmci Brytanii Wielkiej. Po niejakiach uwagach, czytał P. *Canning* notę, której treść istotna jest następująca:

„Król Jmci Wielkiej Brytanii, po licznych komunikacyach i ciąglem znoszeniu się listownem z dworem madryckim, względem nowych rządów Ameryki południowej, postanowił uznać niepodległość Meksyku i Kolumbji, i stosownie do tego zawrzeć handlowe przymierze z temi krajami. To postanowienie udzielone ma byż wszystkim poselstwom ze zwyczajnymi formalnościami, aby o tém uwiadomiły swe dwory.“

## ANGLIA.

Londyn dnia 3 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Posłowie Cesarsko-Rossyjski i Cesarsko Austryacki naradzali się niedawno z Panem *Canning* w wydziale spraw zagranicznych, z kąd d. 21 b. m. wyprawiono dwóch gońców gabinetowych z listami do posłów naszych przy Dworze Petersburskim i Wiedeńskim.

Słysząc, iż P. *Ward* uda się w szczególnem zleceniu rządu naszego do Meksyku, a półkownik *Hamilton* wróci do *Bagota*.

Sąd przysięgłych w *Dublinie* wydał wyrok, iż oskarżenie Pana *O'Connel* niema dostatecznych zasad.

W gazecie tuteyszej *Goniec* czytamy pod d. 30 z. m. następujący Artykuł. „Ostatnie wiadomości z *Lisbony* są dosyć ciekawe. Pan *Hyde de Neuville*, poseł francuzki, wyjechał ztamtąd do Paryża, aby (jak słysząc) był obecnym na zagajeniu Izb. Bardzobyśmy się dziwili, gdyby to było prawdziwą przyczyną wyjazdu jego. Podług listów prywatnych, które czytaliśmy, wypada raczej wnosić, iż po przybyciu Pana *A'Court*, Pan *Hyde de Neuville* mniejszy miał wpływ, niż dawniej. Mówią o zupełney odmianie Ministrów



Portugalskich, (co jak mniemamy) może być skutkiem wyjazdu Pana *Hyde de Neuville*.

Prokurator Królewski w *Dublinie* odmówił obrońcy pana *O'Connel* objaśnienia, z jakiego powodu został on oskarżonym. Słychać nawet, iż ta sprawa będzie cofnięta, co jednak podlega wątpliwości.

Gazeta *Times* czyni uwagę następującą: „Mniemamy, iż w razie upadku państwa *Ottomańskiego*, przez obcą potęgę, niebędzie zapomnianem, iż *Egipt* nam właściwie należy. Francuzi odebrali go Turkom, my Francuzom, i oddaliśmy w posiadanie prawej władzy.”

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Zwycięstwo *Boliwara* pod *Junin* potwierdza się i wielkie wrażenie na władzach w *Lima* zrobiło. Hiszpani ufali szczególnie jechdnie swojej, a teraz ze smutkiem przekonali się, że i w tym rodzaju bronii, niemoga się z powstańcami mierzyć. Według ostatnich doniesień miał *Boliwar* 15,000 wojska, a co chwila oczekiwał na przybycie 5000, które jak wiadomo, dnia 5 października w *Panama* wsiadło na okręty.

Kronika *Poranna* donosi, że Król *Hiszpański* kazał oświadczyć Stanom *Ameryki północnej*, ażeby cofnęły uznanie niepodległości prowincji w *Ameryce południowej*, inaczej odwoła ustąpienie *Floryd*.

W *Filadelfii* obchodzono dnia 4 listopada r. z. uroczystość bardzo ważną dla *Ameryki północnej*. Była to pamiątka założyciela sekty kwakrów, enotliwego *William Penn*, który w tym dniu wysiadł na brzegi *Delawary*. Już od tej pory 142 lata upłynęło, a drogą jeszcze jest pamiątka jego. Pan *Duponceau* miał mowę pochwalną na oście nieboszczyka, w której ubolewał, że dom niegdyś *Penna*, będący w posiadaniu niejakiego *John Dogles*, jest dziś na obojętne obrońcy. Całe towarzystwo, lubo licznie zebrane, sprawiło się jak najprzyzwoiciej, i w sposobie tej pięknej pamiątce odpowiadającym. Prezes towarzystwa siedział na krześle z poręczami, opatrzonem stosownymi napisami, niegdyś do *Penna* należącym. Były tam także i inne starożytne zabytki i pamiątek *Penna*, jako to; dwa krzesła z poręczami, wyrobione z dębu, pod którym roku 1684 *Penn* zawarł traktat z *Indyanami*. Wiele innych podobnych sprzętów po *Pennie* zachowanych, było wystawionych na widok publiczny.

Oto jest krótki obraz stanu rzeczypospolitej *Meksykańskiej*, wyjęty z odezwy najwyższej władzy wykonawczej do ludu:

Odtąd ster rządu powierzony będzie prezydentowi, my zaś ten ostatni raz jeszcze zwracamy głos nasz do współziomków, aby zdać im sprawę z urzędowania naszego. Zwróciwszy uwagę na przeszłość, zaprzeczyc nie można, iż stan nasz znacznego doznał polepszenia: powierzono nam zarząd nowo utworzonego kraju, którego skarb zupełnie pusty, gdzie tylko papierowe były pieniądze, i te 75 procentów traciły; bez zapasu, bez kredytu, bez żadnych źródeł pomocy, bez wojska, bez marynarki; zgola zbywało na wszystkim. Taki był stan wewnętrzny *Meksyku*, który z drugiej strony nie miał żadnych urzędowych związków z krajami *Ameryki*, a tem mniej z *Europą*, gdzie go lekce ważono. Pogorszało się położenie przez wewnętrzne niezgody możnych stronnictw, które kraj niszczyły, i już cała budowa była bliską upadku i zupełnego rozwiązania. Nawet w stolicy władzy najwyższej, niezdolano zapewnić porządku, miasto było w mocy przeważnej frakcji, a członkowie rządu, dopiero na łonie zgromadzonych stanów, szukać schronienia musieli. Te są przykre okoliczności, te przeszkody, które wciągu niewielu miesięcy zwalczyć nam trzeba było, aby stanąć u kresu, przy którym teraz znay-

dujemy się. Wzniósł się nasz kredyt; papiery nie niestracają, długi krajowe spłacają się, porobiono oraz korzystne układy o nowe pożyczki. Obrona kraju zapewniona; żołnierz jest ubrany i uzbrojony, artylerją mamy dostateczną i nową się organizuje wojsko. Wkrótce potęga nasza stanie na tym stopniu, że nie tylko wewnętrzna spokojność i bezpieczeństwo będą zapewnione, ale i zewnętrznego napadu lękać się bynajmniej nie będziemy. Co do marynarki, zajął się rząd szpieżną budową okrętów, niedaleko już ta chwila, gdzie flaga nasza poszanowanie na wodach *Atlantyku* zjednać sobie zdoła. Niemało także przyczyniło się do ustalenia rzeczypospolitej, przystąpienie prowincji *Chiapa*, która z własnej chęci połączyła się z nami i jedno teraz ciało z *Meksykiem* stanowi. Z rzeczypospolitą *kolumbijską* zawarłszy bardzo ważne układy, a rząd *Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej*, uznał już niepodległość naszą, mianował posła tu rezydującego i konsulów, którzy w stolicy i miastach portowych już urzędowanie swoje rozpoczęli. Toż samo uczyniła *Anglia*, a z jej względem nas postępowania przewidzieć można, iż niedługo z uznaniem niepodległości *Meksyku*, ociągać się będzie. My z naszej strony wysłaliśmy posła do *Londynu*, który starać się będzie dokonać jak najrychlej przeznaczenia swego. Posel przy *Stanach Zjednoczonych* jest już w drodze do tego kraju; inny wyjedzie niebawmie do *Rzymu*, dla załatwienia tamże interesów duchownych. Wyznaczony jest także agent dyplomatyczny do krajów *Zjednoczonych Ameryki środkowej*, której niepodległość jest przez nas uznana. Nic więcej do życzenia nie zostaje; nad to, jak żeby jeszcze *Hiszpania* chciała nam podać bratnią rękę zgody; byłoby to dla niej i dla nas szczęściem prawdziwem. Wypada nam jeszcze zwrócić się do opisu wewnętrznych stosunków. Pomimo licznych i wielkich przeszkód, dokazała jednak władza wykonawcza, że teraźniejszy kongres zebrał się i instalowanemu został. Akt konstytucyjny jest ułożony, i przyjęta forma rządu federacyjnego. Znikły chmury które od południa i wschodu zagrażały; przytłumiono spiski, a w dniu 19 lipca, zgasła ostatnia iskra wojny domowej. Taki jest stan i dzisiejsze położenie nasze; zaiste, niemożna więcej wymagać od ludu, w kolebce jeszcze będącego. Minęły już cierpienia i niepewności, niewiele nam jeszcze do wykonania pozostaje. Lecz rodacy! Pamiętajcie na to, iż żaden rząd bez posłuszeństwa utrzymać się nie może. Jedność, zgoda i oszczędność, są duszą kraju związkowego; bądźmy zgodni, a będziemy szczęśliwi i możni. Niezgoda jedna zgubić nas może i wtrącić w przepaść, z której dopiero co wyratowaliśmy się etc. Odezwę tę podpisali: *Victoria* prezydent, *Mikolay Bravo* vice-prez. *Michal Domingez* sekretarz.

Bank w *Rio Janeiro* pobiera co miesiąc z *Anglii* na rachunek zrobionej pożyczki 2 miliony zł. polskich.

— Dnia 4. —

Dnia 5 b. m. wyjeżdżają stąd *PP. Campbell i Word* do *Plimouth*, skąd udadzą się do *Meksyku* i *Kolumbii*. Zapewniają, iż obadwa mają nieograniczone pełnomocnictwa, do zawarcia traktatów handlowych z temi krajami.

W dzień Nowego roku wysłano stąd dwóch gońców gabinetowych, jeden do poselstwa naszego w *Wiedniu*, drugi do *Petersburga*.

Wydano już rozkazy wybrania 4000 rekrutów, do wojska w *Indiach* wschodnich.

Korrespondent hamburski w artykule z *Londynu* pod d. 5 stycznia wyraża, że i *Anglia* zgadza się na to, żeby się niemieszać do walki między Turkami a Grekami.

Pozwolono drukować, Z polecenia *JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora*  
*Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler*

W Drukarni Redakcyi



# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 7.

Wilno dnia 16 stycznia o. s. 1825 Roku.

## Konfiskata Towarow.

1 Od Wileńskiej Tamażni ogłasza się, iż przy niey w dniu 19 teraźniejszego miesiąca będą się przedawać z publicznego targu następujące skonfiskowane towary: podwiązek kobiecych jedwabnych ze sprzążkami 3 pary; chustek jedwabnych 13 sztuk; rękawiczek zamszowych męzkich 2 pary; chustek bawełniczych francuzkich 5 sztuk; materyi jedwabney jednokolorowej gładkiej 4 sztuki 202½ arszynow.

1. Excerpt z protokołu potocznego Ziemskiego powiatu Piskiego.

Roku 1824 mca xbra 18 dnia. Niżej podpisany zawiadamia przez Kuryera Lit. aby powodem uczynionej umowy o wyprzedaż folwarku Ludynowicz w gubernii Mińskiej powiecie Pińskim położonego, każdy kto ma pieniężną sumę za obligami niekwestyonowanemi, u Ur. Teodora Dobrzeniskiego Rotmistrza woysk rossyjskich, na pomienionym folwarku oparte, celem usatysfakcyonowania tychże, jawił one naydaley do roku 1825 maja 1go dnia w Kancellaryi ptu Pińskiego, albowiem w przeciwnym razie utraci prawo poszukiwania na Majątku Ludynowiczach. Kazimierz Abramowski Plenipotent.

Zgodnie z protokołem świadczą Jan Rodcewicz Plotnicki. Regent Ziemski ptu Piskiego.

Roku 1825 mca januaryi 12 dnia iż takowe zawiadomienie wolno jest pomieścić w Gazecie Kurvera Lit. zaświadczam Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodzki Wileński.

1. Dziedziczka majątku Bebirw w powiecie Rosieńskim w parafii Girtakolskiej położonego ma zamiar tenże majątek oddać w arendowną dzierżawę z dwoma karczmami na gościncu Jurborskim położonemi, z młynem wodnym, browarem i z naczyniem w nim będącym, tudzież z bydłem rogatym i z całym dobytkiem i ruchomością gospodarską w tymże majątku znajdującą się. W którym że na zmianach dwornych wysiewa się żyta purow 100, pszenicy 30, i jarzyny purow 300, a zbiera się corocznie siana wozow 800, tudzież że robotnik do uprawy roli i do zebrania plonow jest dostateczny, podaje się do wiadomości. Kto by więc sobie życzył wejść w umowę z dziedziczką tegoż majątku JW. z Xiążąt Giedroyciow Hrabinią Platerową Chorążyną Inflantską o pomienioną dzierżawę, raczy przybyć do tegoż majątku Bebirw, gdzie o wszystkim z inwentarza na ten cel wiernie sporządzonego, dokładną poweźmie wiadomość, i będzie mógł o rzeczoną dzierżawę ostatecznie ułożyć się z tąż dziedziczką.

Roku 1825 stycznia 14 dnia. Wolno drukować Wileński Ziem. Sędzia Aloizy Jasieński.

1 Przejeżdżając do Gubernii Wołyńskiej przez miasto Wilno, pewna obywatelka z Warszawy, będąc zmuszoną dla słabości córki zabawić tu przez niejaki czas, donosi Prześwietney Publiczności, że ma niektóre rzeczy fabryk

krajowych, które może ustąpić za pomierną cenę, jeśliby sobie kto życzył takowe nabyć uda się na ulicę wielką do domu Michela N. 271. Także kocz i cztery konie są do przedania. Ludwik Oklecewski.

## CENASION

Ogrodowych krajowych i zagranicznych w gatunkach najlepszych znajdujących się do sprzedania w ogrodzie P. Umińskiego za Wileńską Bramą idąc do Zielonego mostu na siennym Rynku naprzeciwko kościoła Sgo Jerzego w Mieście Wilnie pod Nrem 853 położonym.

	Sr. Kop.
Mayranu . . . . .	paczek 15
Bazyliki i Cząbru ogrodowego . . . . .	po 15
Ogurkow inspektowych holenderskich długich . . . . .	15
ditto angielskich białych . . . . .	15
ditto francuzkich zielonych długich . . . . .	15
ditto kardyszonow małych . . . . .	10
ditto gruntowych . . . . .	6
Melonow w passy wielkich i francuzkich białych . . . . .	po 15
ditto francuzkich de Pesnas rannych . . . . .	20
ditto Melonow kandelupow rannych płaskich . . . . .	20
Kawonow ukraińskich wielkich i francuzkich rannych . . . . .	po 20
Kalafiorow holenderskich wielkich i cypryjskich rannych . . . . .	po 30
Pimpinella i borago czyli ogurecznik do sałaty . . . . .	po 15
Salaty żółtey ranney inspektowej . . . . .	lot 1 po 20
Salaty francuzkiej nakrapianej . . . . .	ditto 15
Salaty hiszpańskiej wielkich głów przedniej . . . . .	25
Salaty cukrowej wielkich głów . . . . .	po 20
Salaty rasponki z pod śniegu używanej . . . . .	20
Salaty rzymskiej wielkich głów długiej . . . . .	20
Salaty rzymskiej wielkich głów krótkiej . . . . .	po 15
Redysy miesięcznej ranney różowej i białej . . . . .	po 10
Redysy czerwonej i fioletowej przezroczystej . . . . .	po 10
Redysy letniej czerwonej i białej długiej . . . . .	3
Trybulki czyli korbela . . . . .	10
Cybuli hiszpańskiej czerwonej wielkiej . . . . .	10
ditto . . . . .	10
ditto żółtey . . . . .	10
Płodzistu wielkiego . . . . .	7
Porow zimowych wielkich i letnich . . . . .	po 10
Salerow holenderskich wielkich . . . . .	10
ditto francuzkich gładkich wielkich . . . . .	12
Szpinaaku holenderskiego wielkiego . . . . .	lot 3
Szczawiu w gatunku najlepszym . . . . .	15
Szparagow holenderskich grubych . . . . .	15
Burakow holenderskich czerwonych ówilkowych . . . . .	funt 1 60
ditto angielskich okrągłych ówilkowych . . . . .	funt 1 60
Marchwi pomarańczowej . . . . .	funt 1 60
Galarepy fioletowej i białej . . . . .	lot po 10
Kapusty białej holenderskiej wielkiej . . . . .	12
ditto czerwonej na sałatę . . . . .	10
ditto włoskiej fryzowanej safoyki . . . . .	12
ditto brukselskiej . . . . .	10
Brukwi żółtey angielskiej . . . . .	10
ditto czerwonej . . . . .	10
Jarmuzu zielonego i fioletowego fryzowanego . . . . .	po 10
Rzodkwi zimowej czarnej i białej . . . . .	po 10
Pietruszki tatarskiej grubey . . . . .	funt 1 kop. 70
ditto cukrowej wielkiej . . . . .	70
Cykoryi ogrodowej grubey . . . . .	70
Fasolu białego tyczkowego wielkiego . . . . .	30
Grochu cukrowego strąca wielkiego . . . . .	30
Drzewka fruktowe, Jabłka, Gruszki w różnych najlepszych gatunkach. Agrest angielski wielki we 4ch gatunkach, Porzeczki holenderskie wielkie różowe i czerwone i białe przeroczyste; Maliny amerykańskie wielkie żółte i czerwone, i orzechy tureckie. Winagrona. Róża centyfolia bladobiałowa i biała. Czarna centyfolia; Róży miesięczne w różnych kolorach. Oraz lanicera semper flo-	



rens i Caprifolium, i tartaryca i inne rośliny kwiatowe zimo trwałe do wysadzenia klombów i okrycia altan służące, oraz ziół kwiatowych i do użycia potrzebnych. Życzący sobie nabyć za cenę pomierną w tymże ogrodzie każdego czasu dostaną, oraz kanarków czubatych i złotych i strokatych można dostać.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie liczący się na podradczyku skarbowym obywatelu i byłym Sędzi normalnym powiatu Rzeczyckiego, Michale Margiewicz, nie mało znaczący po części prawiantskiej należności skarbowej, postanowiono sprzedać z publicznego targu majątek jego w powiecie Bobruyskim położony; nazywający się wieś Sielce, w której jest włościan płci męskiej dusz 5 a żeńskiej 9, z ich majątkiem, rocznego z tej wsi dochodu liczy się rub. assygn. 76 kop. 85, a zbiór dziesięcioletni wynosi rubli ass. 1520 kop. 54; a zatem życzący kupić pomieniony majątek zechcą przybyć do tego Rządu dla targów na terminy: pierwszy od dnia wydrukowania, które później nastąpi w gazetach Sankt-Petersburskich i moskiewskich za miesiąc, drugi za dwa, a trzeci i ostateczny za trzy miesiące w pierwszym dniu posiedzenia. Dnia 31 grudnia 1824 roku.

Sowietnik Czerniajew.

2. Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wniem na dostawę dla miast: Słonima, Nowogródka, Lidy, Brześcia, Wołkowyska i Kobrynia, aresztantskiej odzieży i obuwia, odbywać się będzie dnia 15 marca teraźniejszego roku targ. Targowa dostawa będzie się odbywać w dniach dwóletni, zechcą przybyć na oznaczony dzień z ewikcyami, na każde miasto po tysiąc rubli assygn. Dnia 8 stycznia 1825 roku.

Sekretarz Piotr Ludochowski.

2. Tamożnia Wileńska ogłasza, że przyniesie w dniu 16 teraźniejszego miesiąca, będą się sprzedawać z publicznego targu następujące skonfiskowane towary: sierpianki białe lina-ney 6½ arszynów; chustka bawełniczna różnokolorowa, kratkowana, jedna; soboli amerykańskich niewyprawnych sztuk 12; ogonów kunich zszytych, długości 6 arszyn, 4 sztuki; ogonów sobolich 39 sztuk; skurek królikowych wyprawnych 24 sztuki; kotków morskich wyprawnych 6 sztuk; baranków białych, wyprawnych wielkich 3 sztuki; baranków takichże małych 38 sztuk, i skur niedzwiedzi niewyprawnych sztuk 72.

2 Folwark Iszkolda w gubernii Grodzieńskiej w powiecie Nowogródzkim, dymów pięćdziesiąt, w najlepszych gruntach pszennych, w sianozęciach mroźnych, z młynem wodnym, z stawem i sadzawką zarybioną, z miedzią browarną i bydłem jest do wypuszczenia od 500 Jerzego w posesyję arendowną, o co umowa na kontraktach przyszłych w Nowogródku z wła-

ścicielką zastawną JW. Półkownikową Gery-zową zrobiona być może.

3. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż na zaspokojenie należnego od Szlachcica Antoniego Januszewskiego do skarbu uzyskania rub. ass. 2089 kop. 84, z postanowienia d. 21 julii t. r. uczynionego, naznaczone publiczna sprzedaż nieruchomości tegoż Januszewskiego majątku, nazywającego się Powpryszcz, w powiecie Borysowskim położonego, który zawiera w sobie włościańskich domów 3, w nich dusz płci męskiej 11 a żeńskiej 17, ziemi będącej w użyciu tych włościan włoka 1, morgów 28, ziemi należącej do Januszewskiego oromey włoka 1 morgów 15, lasu błotnego włok 3 morg. 5 prentów 43, lasu borowego włok 7 morg. 16, lasu do budowlu morg. 29 prentów 192, lasu drobnego nad rzeką Berezyną, pod którym ziemi do wyrobienia zdatney na łąki morgów 70 prentów 118, dochodu z tego majątku ze wszystkich artykułów wyciągniętego rubli ass. 222 kop. 40, a zbiór jego dziesięcioletni wynosi rubli ass. 2224; w tym majątku jest zabudowanie folwarczne następujące: budowa mieszkalna o dwóch pokojach, kuchnia, chlewy 4 dla bydła, stajnia 1, sklep warzywny, gumno osietne, odryn 4 na skład siana i słomy i swiren, takowe zabudowanie ocenione do 400 rub. assn. Zatem życzący kupić pomieniony majątek, zechcą do tego Rządu przybyć na terminy: pierwszy dnia 22, drugi 23 mca stycznia następującego 1825 roku, a trzeci i ostateczny od dnia wydrukowania w gazetach (i w Litewskim Kurjerze) ogłoszenia, gdzie to później nastąpi; za przybyciem życzących kupić okazany im będzie w Rządzie inwentarz sprzedającego się majątku i warunki do targów. Dnia 15 grudnia 1824 roku.

Sowietnik Demian Czerniajew.

Sekretarz Jan Zahorowski.

3. W Sklepie ubogich domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności znajdują się do sprzedania rozmaite sprzęty i naczynia żelazne z fabryk Królestwa Polskiego, przysłane przez jednego z Członków Towarzystwa z odstąpieniem 100 procentu na zysk ubogich, mianowicie: krucifixa, lichtarze, kałamarze, sztuki do naciskania papierów, garnki i tygle różnej miary, mające wewnątrz poliwę, tak iak gliniaue. W tymże sklepie są do sprzedania rozmaite używane meble w komis oddane, z odstąpieniem 100 grosza na zysk ubogich: które potrzebujący w każdym czasie widzieć i nabyć mogą.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 7 stycznia rubel srebrny 3 rub. 75½ kop. dukat nowy 11 rubli 85 k., imperyal 36 r. 90½ k.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 13 stycznia rubel srebrny 3 ruble 74½ kop. dukat nowy 11 r. 85 k. imperyal 36 rub. 80½ kopiejek.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana w powiej.
	dnia 15 godz. 7 z rana	28	cal. 2,1 lin.	— 4,5 stopni.	Polud. Wsch.	Pochmurno
	dnia 16 — — — —	27	— 10,9 —	— 5,75 — —	Polud. Wsch.	Pogoda.